

21-23. sierpnia 2020 r.

dr hab. Mirosław J. Hoffmann

ul. Gębika 14/13

10-691 Olsztyn

Recenzja

**rozprawy doktorskiej mgr Magdaleny Przymorskiej-Sztuczki
pt. „Gospodarka włókiennicza późnej epoki brązu i wczesnej
epoki żelaza Wielkopolsce, Kujawach i na ziemi chełmińskiej”**

Praca doktorska mgr Magdaleny Przymorskiej-Sztuczki jest wynikiem postawionego sobie przez Autorkę ambitnego zamierzenia całkowicie spełniającego oczekiwania i wymogi stawiane rozprawie doktorskiej. Skalę dokonania unaoczniają same rozmiary dysertacji, która liczy łącznie 494 strony, w tym 262 strony tekstu zasadniczego, narracyjnego (ss. 2-262). Na stronach 263-328 Autorka zawarła wyczerpującą bibliografię, w tym źródła antyczne oraz internetowe. Pozostałą partię rozprawy doktorskiej mgr Magdaleny Przymorskiej-Sztuczki obejmują materiały – nazwę je *pomocniczymi* – które porządkują bogaty materiał źródłowy i faktograficzny zawarty w tekście zasadniczym – zarówno w części analitycznej, jak też syntetycznej. Autorka zawarła tu osiem aneksów, trzy mapy oraz sto cztery ryciny. Pracę mgr Magdaleny Przymorskiej-Sztuczki, zamykają zawarte na dziewięciu stronach spisy tabel oraz map i rycin.

We wstępie Autorka podaje, między innymi cel przygotowanej rozprawy oraz uzasadnia zastosowanie w tytule – i nie tylko – sformułowania „gospodarka włókiennicza”, uznając że w szerokim rozumieniu Margarity Gleba, które wprowadziła je do literatury jest ono najbardziej adekwatne (por. ss. 6-7). Podkreśla wreszcie że w stopniu praktycznym nauczyła się przędzenia oraz opanowała inne techniki tkackie. W dalszej części wstępu mgr Magdalena Przymorska-Sztuczka przedstawia układ, strukturę pracy oraz – sygnalizuje szkicowo – treść dysertacji. W ramach *Wstępu* Autorka wyróżniła dwa podrozdziały (1.1. *Zakres rzeczowy, chronologiczny i przestrzenny pracy* oraz 1.2. *Źródła archeologiczne do*

poznania gospodarki włókienniczej z obszaru Polski i pozostałej części Europy). W podrozdziale pierwszym Autorka w sposób spójny, obszerny i logiczny prezentuje zasięg chronologiczny, chorologiczny – i w mniej jasny i czytelny – zakres rzeczowy swojej dysertacji. Podrozdział drugi, będący szerokim przeglądem archeologicznych źródeł związanych z gospodarką włókienniczą z „obszaru Polski i pozostałej części Europy” oceniam wysoko, mimo braku odniesień do znalezisk z Europy Wschodniej, mianowicie: krajów bałtyckich, Białorusi, europejskiej części Rosji oraz Ukrainy. Rozdział 1. (*Wstęp*) generalnie uznać należy za wielce udany, niezależnie od jednego istotnego mankamentu. Mianowicie użyte po raz pierwszy w tekście nazwisko badacza winno być poprzedzone pełnym imieniem a nie inicjałem. Stąd na przykład na stronie 13 winno być „autorstwa Gustafa Kossinny” a nie „autorstwa G. Kossiny” oraz „koncepcji Józefa Kostrzewskiego” a nie „koncepcji J. Kostrzewskiego”. Uwaga ta dotyczy również bibliografii, gdzie po nazwisku autora winno być podane jego pełne imię, na przykład na stronie 281 jest „Erzepki R.”, a powinno być „Erzepki Romuald”. Zauważony mankament odnieść należy do całej dysertacji.

W ramach rozdziału 2. (*Stan badań nad gospodarką włókienniczą w późnej epoce brązu i w początkach epoki żelaza na obszarze Polski*) Autorka wyróżniła podrozdział 2.1 zatytułowany *Miejsce badań dawnego włókiennictwa i tekstyliów w ośrodkach europejskich*. Ta część dysertacji jest pełnym w zasadzie przeglądem stanu badań nad gospodarką włókienniczą w Polsce oraz w ważniejszych ośrodkach europejskich i ocenić ją należy wysoko. Magdalena Przymorska-Sztuczka między innymi słusznie zwróciła uwagę, że monumentalne dzieło z 2012 roku przygotowane pod redakcją Margarity Gleba i Ulli Mannering jest podstawową pracą do pradziejowego włókiennictwa w Europie. Jedyną uwagę, którą mam do tej części pracy jest tytuł podrozdziału (*Miejsce badań dawnego włókiennictwa i tekstyliów w ośrodkach europejskich*), który wydaje mi się niezbyt fortunnie sformułowany i nie w pełni oddaje interesującą treść tej partii tekstu.

Rozdział 3. (*Podstawy technologii włókiennictwa*) skomponowany jest z sześciu podrozdziałów: 3.1. *Włókna roślinne*, 3.2. *Włókna zwierzęce*, 3.3. *Wytwarzanie nici*, 3.4. *Tkanie*, 3.5. *Pozostałe techniki wytwarzania tekstyliów* oraz 3.6. *Metody zdobienia tkanin*. W podrozdziale pierwszym Autorka przybliży klasyfikację włókienniczych surowców roślinnych w oparciu o ich pochodzenie oraz sposób pozyskania. Na szerokim tle omawia znaleziska włókien roślinnych z różnych stanowisk archeologicznych datowanych od paleolitu po okres wpływów rzymskich z: Europy, basenu Morza Śródziemnego, Kaukazu oraz Bliskiego Wschodu. W konstrukcji tego podrozdziału Autorka zawarła i wyróżniła trzy elementy

oznaczone jako: 2. *Surowce przędne pochodzenia roślinnego (Cannabis sativa L.)* [ss. 34-36], 3. *Surowce przędne pochodzenia roślinnego (Urtica dioica L.)* [ss. 34-37] oraz 3. *Surowce przędne pochodzenia roślinnego: tytoń* [ss. 37-38]. Są to bardzo wartościowe fragmenty dysertacji, niemniej w spisie treści (por. s. 2) nie zostały odnotowane. Figuruje w nim natomiast część podrozdziału 3.1., mianowicie 3.1.1. (*Uprawa i wstępna obróbka surowców roślinnych*), która zgodnie z podaną paginacją znajduje się na stronach 38-41 tekstu – który nawiasem mówiąc oceniam wysoko, i to nie tylko ze względu na odniesienia do dziejopisarzy antycznych. Podrozdział 3.2. (*Włókna zwierzęce*) składa się z dwóch – nieuwzględnionych w spisie treści – elementów (1. *Surowce przędne pochodzenia zwierzęcego: wełna owcza* (ss. 42-43) oraz 2. *Pozostałe surowce przędne* (ss. 43-44), a także części 3.2.1. zatytułowanej *Hodowla owiec i obróbka wełny*. Następne podrozdziały: 3.3. *Wytwarzanie nici* [ss. 47-49], 3.4. *Tkanie* [ss. 49-59], 3.5. *Pozostałe techniki wytwarzania tekstyliów* [ss. 59-63] oraz 3.6. *Metody zdobienia tkanin* [ss. 63-74] uznać należy za bardzo udaną próbę przybliżenia ignorantom, laikom i „średnio zorientowanym” warsztatu narzędziowego i tzw. *tajemnic kuchni* wytwórczości włókienniczej w szerokim przedziale czasowym od pradziejów do czasów nowożytnych. Ze złożoności i wielostronności włókiennictwa w szerokim pojęciu tego słowa doskonale zdaje sobie Autorka, która swobodnie i w sposób bardzo dojrzały porusza się po meandrach tej dziedziny wytwórczości. Wykazuje się w tym ogromną wiedzą, by nie rzec górnolotnie erudycją. Szczególnie świadczy o tym wewnętrzna konstrukcja i treść podrozdziałów: 3.4. (*Tkanie*), 3.5. (*Pozostałe techniki wytwarzania tekstyliów*) oraz 3.6. (*Metody zdobienia tkanin*).

Rozdział 4. (*Analiza źródeł archeoprzyrodniczych i archeologicznych*) składa się wprawdzie tylko z dwóch podrozdziałów jednak jego układ jest dużo bardziej złożony przez wnikliwą, by nie rzec drobiazgową analizę zabytków archeologicznych, przede wszystkim przęślików i ciężarków tkackich. Podrozdział 4.1. (*Źródła archeoprzyrodnicze*) jest – moim zdaniem – bardzo udanym przeglądem badań nad środowiskiem w pradziejach, w tym palinologicznych, paleobotanicznych i paleozoologicznych. Ta część dysertacji zawiera wiele interesujących spostrzeżeń, zwłaszcza dla przyszłych czytelników niekoniecznie zorientowanych w poruszanej problematyce, na przykład uwagi do owiec w typie miedzianej, torfowej i wrzosówki (por. s. 79). Za wielce udaną uznać trzeba również część podrozdziału 4.2 (*Analiza źródeł archeologicznych*) – 4.2.5. (*Przedmioty szpulowate*), w którym Magdalena Przymorska-Sztuczka poddała formalno-funkcjonalnej analizie tę kategorię zabytków na szerokim europejskim tle. Abstrahując od zawsze kontrowersyjnych ustaleń

typologicznych szczególną moją uwagę zwróciła część podrozdziału 4.2. (*Analiza źródeł archeologicznych*) – 4.2.5. (*Pozostałe narzędzia włókiennicze*), który – bez szerszego uzasadnienia – uważam za bardzo dobry. Równie wysoko oceniam też kolejną część oznaczoną jako 4.2.6 (*Tekstylia w późnej epoce brązu i wczesnej epoce żelaza*). Ta część opracowania ma wprawdzie w znacznej mierze charakter katalogowy (por. ss. 137-141), jednak z dużym uznaniem przyjąć trzeba spostrzeżenia Autorki wynikłe z obserwacji będących rezultatem Jej badań eksperymentalnych [por. s 135, przypis 71 – gdzie odnosi się do możliwości rozpoznania surowca z negatywów tkanin na podstawie kątu skrętu nici]. *Podsumowanie i dyskusja nad zabytkami tekstylnymi* (4.2.6.1.) to ostatnia część rozdziału 4. (*Analiza źródeł archeoprzyrodniczych i archeologicznych*). Autorka odnosi się w niej, między innymi, do propozycji i ustaleń innych badaczy, niekiedy krytycznie, jak na przykład do interpretacji Andrzeja Sikorskiego tekstyliów z Konina-Grójca (ss.143-144). Omawiana analityczna część dysertacji, w której Autorka prowadzi logiczne i prawidłowo uporządkowane działania jest niezwykle drobiazgowa i sumienna. Świadczy to o dobrym opanowaniu przez Magdalenę Przymorską-Sztuczkę bardzo dużego zasobu źródeł i ogromnej literatury ich dotyczącej. Panowanie nad tak dużym materiałem jest trudnym zadaniem z którego wychodzi obronną ręką. Wielowątkowość Jej rozważań analitycznych, a także trudne do uniknięcia powtórzenia, czynią jednak tę część pracy – pomimo starannej formy i języka – trudną w odbiorze, a czasem nużącą pewną monotonią.

Rozdział 5. (*Techniki włókiennicze w świetle doświadczeń eksperymentalnych*) poświęcony jest – zgodnie z zapowiedzią Autorki – „doświadczeniom związanym z archeologią włókienniczą...”, zwłaszcza że „*Prace eksperymentalne, mające na celu zweryfikowanie i uściślenie ustaleń w zakresie wykorzystywanych technik włókienniczych w późnej epoce brązu i wczesnej epoce żelaza, nie były do tej pory w Polsce wykonywane*”. We wstępie Magdalena Przymorska-Sztuczka zwraca uwagę, że badania eksperymentalne w zakresie włókiennictwa realizowane są nie tylko przez Nią w ramach Instytutu Archeologii Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu, lecz również przez badaczki z innych ośrodków naukowych, w tym: Agatę Ulanowską i Katarzynę Żebrowską z Wydziału Archeologii Uniwersytetu Warszawskiego oraz Barbarę Wielgus z Wydziału Archeologii Uniwersytetu Adama Mickiewicza w Poznaniu. Narrację tej części dysertacji przeprowadziła Autorka w ramach trzech podrozdziałów: 5.1. (*Wprowadzenie do archeologii eksperymentalnej*), 5.2. (*Prace eksperymentalne*) oraz 5.3. (*Uwagi podsumowujące prace eksperymentalne*). W podrozdziale 5.1. (*Wprowadzenie do archeologii eksperymentalnej*)

Autorka odnosi się do pojęcia archeologia doświadczalna, przyjmując – za Jamesem R. Mathieu z University of Pennsylvania – że „*archeologia doświadczalna interpretowana jest jako zbiór kontrolowanych i powtarzalnych testów, które prowadzą do odtworzenia dawnych technik wytwórczych, wyrobów, a nawet zachowań ludzkich*”. Magdalena Przymorska-Sztuczka zauważa jednakże, że ostatnio odchodzi się od prac, których zasadniczym celem jest wyjaśnienie zagadnień technicznych różnych dziedzin produkcji, natomiast główne akcenty badawcze kładzie się na społeczne aspekty dawnej wytwórczości, które obejmują jej organizację i analizę statusu społecznego wytwórców czy rzemieślników. Generalnie podrozdział ten uważam, za dobrze przemyślany i podany zarys archeologii eksperymentalnej w Polsce, ze szczególnym uwzględnieniem doświadczalnych – realizowanych również w innych europejskich krajach – badań nad włókiennictwem. Podrozdział drugi (*Prace eksperymentalne*) złożony jest z dziewięciu ustępów (5.2.1. *Przędzenie*, 5.2.2. *Tkanie na krośnie ciężarkowym*, 5.2.3. *Tkanie na krosienku tabliczkowym*, 5.2.4. *Tkanie krajek w splocie rypsowym*, 5.2.5. *Wytwarzanie tekstyliów techniką plecenia*, 5.2.6. *Technika sprangu*, 5.2.7. *Technika igłowa*, 5.2.8. *Farbowanie*, 5.2.9. *Odciski tekstylne w masie ceramicznej*), w ramach których Autorka w sposób przystępny i szczegółowy – niekiedy może nawet zbyt drobiazgowy – prezentuje przebieg i rezultaty badań eksperymentalnych realizowanych w większości przez Nią. Analizowany podrozdział odbieram jako bardzo dobry, bynajmniej nie tylko z uwagi na to, że w dużej mierze jest wynikiem autorskich eksperymentów badawczych Magdaleny Przymorskiej-Sztuczki. Oceny tej nie obniża fakt, że z uwagi na drobiazgowość tej części dysertacji jest ona trudna do percepcji, zwłaszcza dla „średnio zorientowanych” odbiorców. Rozdział 5. zamyka podrozdział trzeci (5.3. *Uwagi podsumowujące prace eksperymentalne*), który odbieram jako logiczną i zwięzłą rekapitulację wielce wartościowej części dysertacji. Jediną właściwie uwagą, która mi się nasuwa jest tytuł rozdziału 5. (*Techniki włókiennicze w świetle doświadczeń eksperymentalnych*). Nie wydaje się on zbyt fortunny, zwłaszcza że jednym z synonimów słowa „eksperymentalny” jest przymiotnik „doświadczalny”.

Rozdział 6. (*Wytwórczość włókiennicza społeczności łżyckich pól popielnicowych w późnej epoce brązu i wczesnej epoce żelaza na tle podobnych form aktywności w wybranych środowiskach kulturowych Europy*) składa się z obszernego – 17-stronicowego – „rysu historycznego” [to określenie mówiącego te słowa] oraz podrozdziału 6.1. (*Společne i užytkové funkce tekstiliów*). W tej części dysertacji Autorka podjęła udaną próbę porównania wniosków i ustaleń odnośnie do gospodarki włókienniczej uzyskanych w swoim opracowaniu

do obszarów: Austrii, Czech, Danii, Niemiec oraz Słowacji. Zwróciła uwagę na bardzo ważne znaczenie znalezisk kultury halsztackiej z Górnej Austrii, między innymi z kopalni soli i cmentarzysk w Hallstatt i Bad Dürrenberg (s. 199-200) oraz Styrii – głównie zespołu osadniczego (osiedle i licząca ponad dwa tysiące kurhanów nekropola) w Kleinklein, koło Grazu (s. 201). Nawiązała również do mniej rozpropagowanych odkryć z Czech, na przykład z osiedla obronnego w Smolenicach-Molpir (s. 197). Warto jednak zauważyć – czego Autorka jest z pewnością świadoma – że bezpośrednie porównania szeroko pojętej wytwórczości włókienniczej kręgu halsztackiego z włókiennictwem społeczności łużyckich pól popielnicowych nie mogą być adekwatne i konstruktywne. Podrozdział 6.1. (*Społeczne i użytkowe funkcje tekstyliów*) napisany został przez Autorkę w formie nie znajdującej odzwierciedlenia w spisie treści, z którego wynika że tekstowo jest to homogeniczna konstrukcja leksykalna. W rzeczywistości podrozdział ten złożony jest z siedmiu części (1. *Ubiory*, 2. *Nakrycia głowy*, 3. *Tekstylne akcesoria do stroju*, 4. *Tekstyliia pogrzebowe*, 5. *Tekstylne opakowania*, 6. *Tekstyliia techniczne* oraz *Podsumowanie*). Jak przyznaje Autorka największym problemem związanym z tą częścią dysertacji jest możliwość właściwej identyfikacji funkcjonalnej tekstyliów archeologicznych odkrywanych głównie w szczątkowych fragmentach.

Rozdział 7. (*Próba rekonstrukcji organizacji i specjalizacji włókienniczej. Interpretacja na podstawie analizy źródeł, prac eksperymentalnych oraz poglądów utrwalonych w dotychczasowej literaturze*) złożony jest z trzech podrozdziałów: 7.1. *Zabytki włókiennicze w przestrzeni stanowisk archeologicznych*, 7.2. *Organizacja produkcji włókienniczej w świetle przeprowadzonych badań. Uwagi podsumowujące* oraz 7.3. *Społeczny wymiar włókiennictwa*. Przed podjęciem zagadnień zawartych w tytule rozdziału Autorka definiuje i wyjaśnia pojęcia produkcji i specjalizacji. Opiera się tu na propozycji Cathy Lynne Costin z California State University, wedle której produkcja to wytwarzanie przydatnych rzeczy z dostępnych surowców, natomiast specjalizacja jest jednym z poziomów organizacji produkcji. W podrozdziale *Zabytki włókiennicze w przestrzeni stanowisk archeologicznych* Magdalena Przymorska-Sztuczka podejmuje próbę ustalenia i porównania dyspersji przedmiotów związanych z włókiennictwem na przykładzie trzynastu wybranych stanowisk osadniczych (Biskupin, stan. 4; Gzin, stan. 1; Jankowo, stan. 1; Komorowo, stan. 1; Kotlin, stan. 1; Mirakowo-Grodno, stan. 6; Myszęcín, stan. 19; Napachanie, stan. 59; Ruda, stan. 3-6; Słupca, stan. 1; Smuszewo, stan. 3; Sobiejuchy, stan. 1 oraz Wilenko, stan. 16). Podrozdział *Organizacja produkcji włókienniczej w świetle przeprowadzonych badań. Uwagi*

podsumowujące zgodnie z tytułem ma charakter podsumowujący i w znacznej mierze wnioskowanie oparte jest na treści podrozdziału 7.1 (*Zabytki włókiennicze w przestrzeni stanowisk archeologicznych*). Ostatnim elementem rozdziału 7. jest niezbyt obszerny, zawarty na sześciu stronach tekst zatytułowany *Spółeczny wymiar włókiennictwa*. Autorka akcentuje w nim szereg istotnych spostrzeżeń – własnych, a także konkluzji innych badaczy, na przykład Andrzeja Mierzwińskiego, który wykazał, że narzędzia włókiennicze najczęściej stanowiły wyposażenie grobów kobiecych. Generalnie mogę stwierdzić, że lektura tego rozdziału sprawiła mi dużą przyjemność.

Rozdział 8. (*Gospodarka włókiennicza społeczności łżyckich pól popielnicowych na obszarze Wielkopolski, Kujaw i ziemi chełmińskiej – uwagi podsumowujące*) jest ostatnią narracyjną częścią recenzowanej dysertacji. W rozdziale tym – stanowiącym podsumowanie wcześniejszych rozważań – Magdalena Przymorska-Sztuczka na niespełna ośmiu stronach zwraca uwagę na szereg istotnych kwestii, między innymi zauważa, że materiał źródłowy, który miała do dyspozycji prezentuje różny zakres poznawczy w zależności od jego proveniencji. Podkreśla, że gospodarka włókiennicza prowadzona w obrębie osiedli obronnych była lepiej zorganizowana i bardziej zaawansowana niż działalność włókiennicza realizowana przez społeczności zasiedlające osady otwarte. Odnotowuje również fakt dużo większej frekwencji narzędzi włókienniczych ze stanowisk *wczesnożelaznych* niż wcześniejszych, datowanych na późną epokę brązu. Przypomina też inne osiągnięcia swojej dysertacji, w tym konstatację, że społeczności łżyckich pól popielnicowych na potrzeby gospodarki włókienniczej preferowały zrównoważony model wykorzystania środowiska.

Istotnymi składnikami recenzowanej rozprawy doktorskiej mgr Magdaleny Przymorskiej-Sztuczki są wreszcie: obszerna bibliografia, osiem aneksów, trzy mapy oraz sto cztery ryciny. Pracę Magdaleny Przymorskiej-Sztuczki, zamykają zawarte na dziewięciu stronach spisy tabel oraz map i rycin.

Uważam, że recenzowana dysertacja zasługuje na bardzo pozytywną ocenę. Powstała w wyniku kilkuletnich badań Pani mgr Magdaleny Przymorskiej-Sztuczki – w tym z zakresu archeologii eksperymentalnej – oraz kwerend i studiów w licznych muzeach i instytucjach badawczych. Zawiera wiele cennych i nowatorskich spostrzeżeń i ustaleń Autorki. Wartością dodaną opracowania jest samo podjęcie tej traktowanej dotąd po macoszemu i trudnej problematyki. Już w formie obecnej jest bardzo cennym opracowaniem. Uwzględniając powyższe stoję na stanowisku, że praca winna zostać – po uzupełnieniach literatury oraz

niezbędnych poprawkach i korektach (m.in. tzw. literówek, na przykład Meklemburgii zamiast *Meklemubrgii* – por. s. 190, Vilnius zamiast *Vilinus* - por. s. 312, etc.) – opublikowana. *Wnioskuje również o wyrażenie recenzowanej dysertacji.*

W konkluzji wyrażam przekonanie, że dysertacja Pani mgr Magdaleny Przymorskiej-Sztuczki w przedstawionej tu wersji spełnia merytoryczne wymagania stawiane wobec prac doktorskich, określone w „Ustawie z dnia 14 marca 2003 roku o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki” („Dziennik Ustaw” z 2017 r., pozycja 1789), w szczególności w artykule 13, ustępy 1 i 2. W związku z powyższym wnioskuję o dopuszczenie Pani mgr Magdaleny Przymorskiej-Sztuczki do dalszych etapów przewodu doktorskiego.

Pułankowice, koło Kraśnika, 21-23. sierpnia 2020 roku

dr hab. Mirosław Janusz Hoffmann

(Mirosław Janusz Hoffmann)